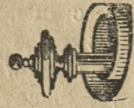


# OPIEKUN KATOLICKI

N<sup>o</sup> 48.



dawniej „Gazeta Górnoszlązka.”



Rok XIV.

Bytom (Beuthen O./S.) dn. 22 czerwca 1887.

„Opiekun Katolicki” wychodzi co środę i sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego” w Bytomiu (Beuthen O./S.) Dyngesstrasse 27. Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wrocławiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frendler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris, Rue Véseléy Nr. 3. Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

**Czas już wielki zapisywać sobie na pocztach i w agencjach naszych**

**„Opiekuna Katolickiego” który na kwartał kosztuje tylko 1 markę.**

Dla większej wygody zamieszczamy kartkę, na której prosimy podpisać: imię, nazwisko i miejscowość, za wyrazem Herr

Te kartkę odciać i podać do pokwitowania pocztowemu, lub listonoszowi.

Bytom dn. 21 czerwca.

Z Rzymu donoszą „Germanii”: „Rząd włoski zajęty jest na rozkaz króla wypracowaniem projektu do prawa o uregulowaniu stosunku pomiędzy państwem a kościołem z większem uwzględnieniem interesów kościoła. Papieżowi ma być przyznane wolne terytorium, wszelako panuje w tym względzie pomiędzy ministrami niezgoda. Depretis życzy sobie, ażeby wrócić część leontyńską

## CZAROWNIK.

Komedia ze śpiewami w 2 aktach.

Opracował

PIOTR KOŁODZIEJ

z Siemianowic.

(Ciąg dalszy).

SCENA 5.

Józef

(sam.)

Baczność, bo tu nie trudno co oberwać, mógłbym doznać wielce zabawnej sceny, której pamiętkę nie zachowałbym w podróżnym dzienniku, ale na skórze (ogląda się) Ale nie ma nikogo, zapewne mnie zwiodła filutka (chodzi po scenie, po chwili) Józefie! nazywano cię zawsze dowcipnym filutem, użyjże wszystkich twych fint i fortelów, aby spełnić przyrzeczenie dane tej dziewczynie (namyśla się.) Do dzieła! trzeba się będzie tylko bliżej rozpatrzeć. (Słychać stąpania nogami.) A to kto? (patrzy do koła.) Ha! ha! ha! co to za pocieszny człowiek, to pewnie ojciec Hanki organista tutejszy. Otóż zaraz jedna potrzeba więcej znajomości (usuwa się na bok.)

SCENA 6.

Józef, Melodya

(ubrany w długą kapotę, długie buty, na szyi ogromna biała chusta, wchodzi niepewnym krokiem mrużąc pod nosem jakąś śpiewkę.)

miasta z pasem ziemi do Civita vecchia dochodzącym; król i królowa chcieliby dać terytorium do morza bez części leontyńskiej. Projekt do prawa zostanie wkrótce parlamentowi przedłożony.

**W sprawie ugody stolicy papieskiej z rządem włoskim.**

Wobec roztrząsanej obecnie ważnej sprawy pogodzenia Kuryi z rządem włoskim, zajmującą bardzo przedstawia się artykuł prawnika Brauna (posła Wiesbaden do rady państwa) w ostatnim numerze „Nation”, w którym autor zestawia i tłumaczy najważniejsze paragrafy tak zwanego prawa poręczającego, obznajmując tym sposobem szczegółowo ogół z obecnymi stosunkami prawnymi między stolicą apostołską a rządem Włoch.

Artykuł ten opiewa między innymi: „Papież odrzuca dotąd przedłożony mu projekt ugody, na podstawie włoskiego prawa poręczającego z 13 maja 1871 r., jak również nie pobiera przyznanej mu rocznej dotacji w wysokości 3 milionów franków.

Możeby się zgodził za to na wyznaczenie funduszu, lub obszaru dóbr, przynoszących rentę w tej wysokości, bezpodstawną jednak roczną „listą cywilną”, któraby stanowiła część budżetu „królestwa subalpejskiego” i corocznie musiała na świeżo przechodzić przez izby, nie zdaje się Papieżowi odpowiednią do jego stanowiska.

He, he, he, (mówi) A to dopiero była uciecha (oblizuje się.) Ktoby się był tego też spodziewał, że taki Andrzej Œmieląg sprawi taki kiermasz. Było baraniny, cukru, pieprzu, szafranu, gwoździków, kielbas, co niemiara! Fiu, fiu! niech się i sam Dobrodziej z odpustem schowa. Ale to wszystko nic przeciw wódce, którą Andrzej przed nami całymi garncami postawił! a co to była za wódka! przepalana z miodem i masłem (oblizuje się.) O kiermasz był całą gębą. Kołaczki także były smakowite z cebulą i czosnkiem, że człowiekowi aż język ścięrl od samego oblizywania się. He! he! he! jak wstąpiłem do pokoju Andrzeja i stanąłem przed stołem, to mi nos tak wiercił i nadymał się od samego zapachu (kręci nosem.) Najpierw leżała cała misa baraniny, a koło niej kręciły się kielbasy, a to tak naprzykład, jakby najpiękniejsza dziewczyna wiankiem się umiała, a nad baraniną stały butelki z wódką przepalaną. Jak na to wszystko popatrzyłem, to ani śpiewać, a o wyciąganiu już ani mowy nie było. Ot tak, (pokazuje) tu stół, a tu ja, nie, tu stół, tu ja, tak, tak tu ja. Stanąłem przed stołem i śpiewam li, li, li (krząka i tyka lakomie) tfu, tfu co za dobra wódka — li..... li..... li (krząka i spluwa.) Ani rusz nie szło do góry wyciągnąć, ale jak sobie tyknąłem jeden i drugi kieliszek, to jakby najlepszą kalafonią smyczek posmarowałem, (głaszcząc się po gardle) jak potem ryknąłem, to cała gromada geby porozdziewiała, naprzykład tak śpiewałem (podnosi głowę do góry i stawia na palcach i śpiewa bardzo wysokim głosem.)

Józef

(tłumiąc śmiech w sobie.)

Trzeba go obudzić z jego słodkiego marzenia (rusza nogami i kaszle.)

Melodya

(obraca się i spostrzega Józefa.)

Przywilije i prawa, z których Papież, na podstawie rzeczzonego, dotąd nieprzyszanego jeszcze przez niego prawa „praktycznie i faktycznie” korzysta, są w głównej swej osnowie następujące:

1. Prawa honorowe należne panującemu, nietykalność jego osoby i pałaców, których progu niewolno przestąpić żadnemu urzędnikowi państwa, bez szczegółowego ku temu pozwolenia.

2. Prawo eksterytorjalności dla siebie i uznanych przy Watykanie posłów.

„Watykan podobny jest do zagranicznego statku wojennego, leżącego na kotwicy w porcie włoskim”, pisze sprytnie, chociaż niezupełnie słusznie jeden z autorów o prawach narodowych.

Ekumeniczne konsylium i konklawe korzystają również z podobnych praw.

Osoba Papieża korzysta wobec obrazy lub napadu z tej samej opieki praw włoskich, jak osoba króla.

Duchowni jako też urzędnicy papiescy, chociaż cudzoziemcy, mają prawo włochów.

3. Papież koresponduje bez żadnej opłaty z episkopatem i całkowitem katolickim chrześcijaństwem. Rząd włoski wysłał Kuryi jej telegramy i korespondencje.

Oprócz tej renty jednak, Papież korzysta z wszelkich przywilejów przyznanych mu prawem z 1871 r., a przywileje te przysługują każdorazowemu Papieżowi i należą mu się tak długo, jak pozostaje w Rzymie lub na ziemi włoskiej.

A to co za indywiduum? (prostuje się i przybiera dumną postawę.) To jakiś czarodziej (wyjmuje z kieszeni jakąś książkę i niby czytając macha rękami po powietrzu, jakby co wykladał, potem myśli.)

Józef

(występuje z ukrycia.)

Dzień dobry! (Melodya kiwa głową i dalej czyta. Na stronie) Ten dygnitarz wiejski imponuje mi swą dumą (głośno) Przepraszam że panu przeszkadzam w czytaniu, lecz jestem niezadowolony i chciałbym się tu rozpatrzeć.

Melodya

(na stronie.)

Nie mówiłem, że to jakiś czarodziej, albo pewnie jaki kupiec z miasta. Trzeba mu pokazać że tu są ludzie uczeni (głośno z dumą.) A czego to pan potrzebujesz, życzysz i żądasz?

Józef

Odbywam podróż po.....

Melodya

(krząka na stronie.)

Żle go się zapytałem, zapomniałem jeszcze jednego słowa „pragniesz” — trzeba jeszcze raz powtórzyć (krząka i zapytuje się z dumą.) A czego to pan potrzebujesz, życzysz, żądasz, lub pragniesz (na stronie.) Niech zna z kim ma do mówienia.

Józef

(tłumiąc śmiech.)

Jestem obcy i chciałbym się zapytać pana o okolicę i dalszą drogę.

Melodya

Ażąd pan?



4. Papież posiada wolne od podatków i opłat prawo używalności Watykanu, Lateranu i dalszego znacznego kompleksu gmachów z wyłączeniem tylko prawa sprzedaży lub ustąpienia. Ścisłe oznaczone obowiązki ma on tylko w obec zbiorów i arcydzieł sztuki, należących w gruncie do wszystkich narodów cywilizowanych.

5. Posłowie i agenci dyplomatyczni uznani na dworze papieża, mocą jego do tego prawa, używają tych samych praw jak uwierzytelnieni przy królu lub rządzie włoskim. Przedstawiciele dyplomatyczni wysyłani przez Papieża do dworów zagranicznych używają we Włoszech zwykłym prawem narodowym zagwarantowanym przywilej wolności od wszelkich opłat i podatków.

6. Papieżowi przynależy się z wyłączeniem wszelkich włoskich władz szkolnych najwyższe kierownictwo wszystkich seminarij, akademii, kolegi, instytutów do wychowania i wykształcenia księży katolickich.

Wprawdzie zarówno Pius IX jak i Leon XIII, uznali ustępstwa te za niedostateczne, istnieją jednak obecnie podstawy wróżące może w przyszłości korzystne rozwiązanie sprawy pojednania stolicy papieskiej i dworu włoskiego, tembardziej, że wszelkie jeżeli nawet kiedykolwiek naprawdę istniały zamiary przeniesienia stolicy apostołskiej, obecnie chyba raz na zawsze zostały zarzucone.

Jeżeli Pius IX pomimo niewymownej goryczy wyzucia, — w sercu nie potrafił rozstać się z Rzymem i włoską ojczyzną, tem mniej zdołałby uczynić to jego następca i kto wie czy na tem nawet uczuciu patriotyzmu stronicy pojednania nie opierają głównie swych usiłowań pojednawczych?

## Święcenie niedzieli i dni świątecznych.

Posel Cegielski, przemawiając podczas rozpraw nad reformami socyalnymi w parlamencie niemieckim, wyraził ubolewanie nad tem, że komisya nie zajmowała się sprawą „święcenia niedzieli“. Używamy wyrazu „święcenia niedzieli“, sądźmy bowiem (a do mniemania takiego uprawnia nas dalszy ciąg przemówienia p. Cegielskiego), że posel ten mówiąc o zaniechaniu pracy w niedziele i święta, nietylko się domaga ze względów ekonomiczno-socyalnych lecz także kościelno-religijnych.

Szanowny posel słusznie wskazał na to, że nie potrzeba tu dochodzić za pomocą ankiet,

J ó z e f.

Z miasteczka.

M e l o d y a.

Z miasteczka? nie byłem tam jeszcze, ale to podobno straszna dziura (z dumą.) Byłem tylko w mieście przez rok cały, nawet księżom służyłem i mam w mieście krewnych, to jest: stróż nocny i kucharz w seminarjum, to moi kuzynowie, tak kuzynowie.

J ó z e f.

Co za wysokie pokrewieństwo! a jeżeli wolno zapytać, jakież szanowne imię pańskie?

M e l o d y a.

Nazywam się Stanisław Melodya.

J ó z e f.

▲ pańska godność?

M e l o d y a.

Jestem organistą, palamaszem i profesorem.

J ó z e f.

In una persona? (To zn. w jednej osobie.)

M e l o d y a.

O nie, una persona nie jestem (na stronie.) Co to za tytuł? (głośno) nie lubię przyswajać urzędu w którym nie jestem. Ja nie jestem tym urzędem tym... tym... tym... una persona.

J ó z e f.

▲, szczególna skromność, nie ma co mówić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

czy pracę w dni świąteczne zaniechać należy, bo wyraźnie to jest przepisane w przykazaniach Boskich. Sześć dni one każą pracować, siódmego dnia odpoczywać, a zarazem siódmy ten dzień poświęcić w większym stopniu służbie Bożej.

Charakterystyczne to jest dla dzisiejszych stosunków, że głównie dzięki wpływowi żydowsko-liberalnej prasy, która przez kilka dziesiątek lat dzierżyła monopol wyrażania opinii publicznej, przepisy kościoła i zasady chrześcijańskiej tak dalece poszły w zapomnienie, iż dziś w parlamentach państw chrześcijańskich zaledwie jaki katolicki poseł jeszcze się odezwie o święceniu niedzieli (Sonntagsfeier), większość zaś sprawę tę traktuje li z punktu widzenia „odpoczynku w niedziele“ (Sonntagsruhe) a w dodatku używa za potrzebne zarządzenie ankiety, ażali odwieczne to przykazanie Boskie i dziś jeszcze stosować można. Nawet parlament kraju czysto-katolickiego, wiedeńska rada państwa, uchwalając — kilka lat temu przepis o przerwaniu pracy w niedziele, nie uczynił tego w imieniu zasady „święcenia niedzieli“ lecz „odpoczynku w niedziele.“

W dziełkach berlińskich, przy rozpoczęciu obecnej sesji parlamentu niemieckiego, gdy posłowie Hitze i Lohren powtórzyli znane wnioski swoje, stawiane już podczas dawniejszych sesyj parlamentu, pojawiły się notatki o rezultatach badań ankiety, o których posel Cegielski wspomina w mowie swojej.

Wedle doniesień tych wielka część fabrykantów odświadczyła się przeciwko święceniu niedzieli, twierdząc mianowicie, iż w razie przymusowego zaniechania pracy w niedziele, fabryki niemieckie nie mogłyby konkurować z fabrykami zagranicznymi.

Co zaś dziwna, to, że i wielu robotników, przesłuchanych podczas badań ankiety, miało się oświadczyć przeciwko przymusowemu przerwaniu pracy w niedziele, a to mianowicie dla tego, iż zarobek niedzielny do utrzymania rodziny, do egzystencji, koniecznie im jest potrzebny.

Bardzo łatwo być może, iż dziś rzeczywistość tak jest. Ale robotników tych zapomnienie o przepisach Bożych wyraźnie zaślepilo i nie widzą, że na utrzymanie zawsze zarobić muszą, i że w tym razie musi się w ich interesie o tyle sprawdzić teoria Lassala o „ehernes Lohngesetz“, że fabrykanci w razie święcenia niedzieli musieliby im za sześć dni pracy w tygodniu zapłacić tyle, co dotychczas płacili za siedm dni. Fabrykanci widzą to, i dla tego oponują przeciwko święceniu niedzieli, twierdząc, że przez to produkcya stanie się droższą i oni z zagranicą nie będą mogli konkurować.

## Panie bądź ze mną!

Panie bądź ze mną! gdy ostre ciernie  
Głęboko utkwili w sercu i duszy,  
Aby Ci dłużej nie służyć wiernie,  
Zewsząd uderzą mocne pokusy

Panie! bądź ze mną!

Gdy pierś mą własną napelni miłość,  
I zła myśl zrani serce niewinne,  
Dla bliźnich słabnąć będzie uczynność,  
I mijać będą dni me dziecinne

Panie! bądź ze mną!

Gdy będą w walce ustawać sity,  
By się utrzymać przy cnocie stałe,  
Gdy świat mi będzie zdawać się miły,  
By mnie rozłączyć z Tobą zuchwale:

Panie! bądź ze mną!

Gdy ucisk na mnie zewsząd uderzy,  
Ludzie otoczą siećmi swej zdrady,  
Gdy świat swą chytrą na mnie wymierzy,  
I szukać będzie mojej zagłady,

Panie! bądź ze mną!

Panie! bądź ze mną i zrzuc kajdany  
Grzechu, gdy serce skrucha zapłaczę,  
Żywot mój cały i niezmazany,  
Przyjm, gdy zakończę życie tułacze,

Panie! bądź ze mną!

Niech sercem, duszą, Tobie należę,  
Ty czuwaj Wielki Boże nademną:  
Ja niezachwianie zawsze to wierzę,  
Że teraz jesteś i będziesz ze mną.

X. H. O.

Ale czyż podstawę tę można uważać za uzasadnioną, gdy w wielu innych państwach przykazanie Boże o święceniu niedzieli dotychczas ściśle jest obserwowane. Na pierwszym miejscu wymienić tu należy Anglię.

Przecież wiadomo, jak ściśle w Anglii ludność cała przepis niedzieli przestrzega, a czyż może dla tego przemysł angielski cierpi? czy wyroby przemysłu angielskiego nie mogą konkurować z wyrobami przemysłu krajów innych? Każde dziecko wie o tem, że rzecz się ma wręcz przeciwnie, a jeżeli w ostatnich czasach cyfry zestawione wykazywały, że przemysł niemiecki przemysłowi angielskiemu wielką robił konkurencją, to chyba dla tego, że dziś większy jest popyt za wyrobami lepszego gatunku a ludzie z potrzeby, tj. dla braku środków, kontentują się oto tandetą, gdy dawniej poplacały więcej rzeczy w najlepszym gatunku. Wyraz „Angielski“ i dziś jeszcze jest polecający dla każdego wyrobu.

Ani względ na „zagranicę“, a tem mniej względ na rzekomy interes większego zarobku robotników, nie powinienby wstrzymać od ścisłego wykonania przykazania Bożego, które tak samo się liczy z potrzebami materyalnemi jako i duchowemi pracującej ludności, a które opiewa: Pamiętaj, abys dzień święty święcił!

## Zatrudnianie robotnic i dzieci we fabrykach.

Podajemy tu zasady, jakie większość parlamentu przyjęła w sprawie zatrudniania robotnic i dzieci we fabrykach. Otóż postanowiono:

1. Robotnice, mające do opatrzenia gospodarstwo domowe, mogą w zakładach fabrycznych pracować co najwyżej po 10 godzin dziennie. Położnice zaś wolno przyjmować do roboty fabrycznej dopiero w cztery tygodnie po pologu.

2. Robotnic nie wolno używać do dźwigania ciężarów przy bodowlach, ani do robót przygotowawczych w kopalniach, ani po fabrykach i fryszerkach żelaza, ani wreszcie po ślifierniach, gdzie się poleruje kruszce lub kamienie.

3. Tak w dni świąteczne, jak i w nocy pod żadnym warunkiem robotnic nie wolno przyjmować do pracy fabrycznej. W dni zaś powszednie, robotnice pracować mogą tylko do godziny wpół do dziewiątej wieczorem, chyba że władza policyjna zezwoli na nieco dłuższą pracę wieczorną.

4. Dzieci obowiązanych chodzić do szkoły a liczących 12 do 14 lat, które wedle dotychczasowych przepisów mogą w zakładach fabrycznych pracować po 6 godzin dziennie, począwszy od 1go lipca 1890 do robót fabrycznych wcale używać nie będzie wolno.

5. Nieletni płci obojga obowiązani są pracą w fabrykach kończyć o godzinie 6 wieczorem, jeżeli to jest sobota lub wigilija uroczystego święta.

6. Miejsca do mycia i przebierania się po zakładach fabrycznych muszą być urządzone dla każdej płci osobno.

Kto zna stosunki w wielkich osadach i miastach fabrycznych z własnego naoczego przekonania się, lub choćby tylko z sprawozdań inspektorów fabrycznych, ten wie, że nie po dziesięć ale po szesnaście godzin dziennie często pracują w fabrykach kobiety, a nawet dzieci dwunasto lub czternasto letnie. Nie ma tam zwyczaju, z którym się u nas na wsi wszędzie skotkać można, że kobieta zamężna pracująca, na pewien czas przed obiadem od roboty się oddalić i później po obiedzie do roboty przyjść a następnie także wcześniej przed wieczorem robotę opuścić może. Czyżby inaczej potrzeba było przepisu, że praca kobiety trwać może tylko dziesięć godzin dziennie?

▲ pamiętać należy o tem, że robota fabryczna nie odbywa się na świeżem powietrzu, lecz często, nawet zwykle w zamknięciu, wśród szkodliwych, a w każdym razie dokuczliwych, wyziewów.

Z tego, iż potrzeba przepisów takich, jaki zawarty jest w numerze 2gim widać, że i do najcięższej pracy kobiety są używane o czem zresztą łatwo się przekonać każdemu, kto w Berlinie idąc ulicą przechodzi koło budowli jakiegokolwiek i widzi kobiety dźwigające na plecach cegły.

Jeżeli w ogóle potrzebne w Niemczech przepisy o tem, iż kobietom nie wolno pracować w



fabrykach dłużej jak dziesięć godzin dziennie, że zaś w niedzielę wcale pracować nie mają, to dla tego, że w prawodawstwie niemieckim jeszcze nie ma przepisów o normalnym dniu roboczym i o święceniu niedzieli lub odpoczynku niedzielnym, które się znajdują w prawodawstwach wielu państw innych.

## Przeciw żydom.

Na mocy traktatu berlińskiego z roku 1878 zobowiązana została Rumunia do umieszczenia w konstytucji osobnego artykułu, poręczającego żydom wolność na ziemi rumuńskiej; prócz tego oddano Austro-Węgrom prawo opieki nad żydami w Rumunii, którzy przybyli do tamtąd przeważnie z Galicji, Polski i Besarabii. Niedawno temu miały Austro-Węgry zawrzeć z Rumunią osobny układ, na mocy którego Austro-Węgry prawa tego się zrzekają. Będzie to dla żydów w Rumunii zamieszkałych, a tam bardzo znienawidzonych, rzeczą bardzo niemłą.

## Przegląd polityczny.

### NIEMCY.

Berlin, 15 czerwca. Dzisiejsze posiedzenie parlamentu zajęte było rozprawami końcowymi nad projektem wódczanym, który, jak to przewidywali wszyscy, przeszedł znaczną większością. Oprócz tego zgodził się na 3 uchwały, powzięte przez komisję, które dotyczą także podatku od okowity i brzozy, jak następuje:

1) Parlament uprasza księcia kanclerza, aby wobec Rady Rzeszy starał się wyrobić taki wniosek po prawa, iżby odtąd okowitę i wódki sprzedawano nie wedle miary (na litry, kwatery itp.) lecz wedle wagi (na kilogramy, gramy itp.).

2) Parlament wzywa rządy związkowe, by zastanowiły się nad pytaniem, czyby nie należało fabrykantom młodzi zwrócić części zapłaconego podatku, jeżeli wyrob swój wywożą za granicę.

3) Parlament wzywa rządy związkowe, aby przedłożyły mu jak najprędzej projekt do prawa, któryby stósownie do nowego prawa o podatku od okowity zmienił te paragrafy dotychczas obowiązującego prawa z r. 1868, które orzekają o karach za przestępstwa jego odnośnych przepisów.

Wszystkie te trzy uchwały parlament przyjął bez wszelkich debat.

W rojekcie wódczanym taki jeszcze pszyjęto paragraf, że szynkarze nie potrzebują płacić żadnego cła od okowity, jeżeli jej ilość nie przewyższa czterdziestu litrów.

Rzemieślnicy zaś, używający spirytusu do swego procederu, jako też inni ludzie prywatni mogą bez celenia posiadać na wyłączną swą potrzebę po 10 litrów.

Parlament niemiecki, odbywszy wczoraj, swe czterdzieste i siódme posiedzenie, odroczone został do jesieni orędzim cesarskim.

Rząd niemiecki, jak słyhać, zamierza w Petersburgu na drodze delikatnego a przyjaźliwego przedstawienia, postarać się o złagodzenie ostatniego znanego ukazu o nabywaniu w pasie nadgranicznym nieruchomości przez obcokrajowców.

Chodzi podobno o takie przypadki w których Niemcy bezpośrednio przed wydaniem tego ukazu układając się o kupno dóbr ziemskich, już część pieniędzy zapłacili pierwotnym właścicielom, a teraz muszą się cofnąć od kupna.

Rólnicy niemieccy wysłali do parlamentu petycją, opatrzoną w 19,736 podpisów, w której upraszają o dopomożenie rolnictwu przez podwyższenie cła od zboża zagranicznego. Petynci nadmieniali, że dołączone podpisy do dopiero część drobna tych, które chcą przesłać jeszcze parlamentowi na poparcie swej prośby.

Sprawą święcenia niedzieli i dni świątecznych zajmuje się mniej więcej od roku osobna komisja, która o tyle ukończyła swą pracę, że z trzech wielkich tomów, jakie ułożyła z zebrałego odnośnego materiału, kazala już wydrukować jeden i przedłożyła go parlamentowi. Dwa tomy następne znajdują się w druku. Komisja aby wywiązać się ze swego zadania, wywiadywała się w najrozmaitszych zakładach fabrycznych i przemysłowych, ilu robotników i ile robotnic w nich pracuje w dni świąteczne; a gdy w tym względzie zasiągnęła potrzebnych wiadomości, zastanawiała się nad pytaniem, czy możnaby w dniach świątecznych zakazać pracy robotnikom, ale bez uszczerbku dla właścicieli tychże zakładów.

## ZIEMIE POLSKIE.

Z Kijowa noszą, że dnia 14 b. m. zgorzala ze szczeniem dyplutkowska papiernia w powiecie radomyńskim. Gmachy zabezpieczone byly na 400,000 rs. Obrót wynosił 390,000 rs. w fabryce pracowało 300 ludzi. Spłonęły wraz z zakładem i obszerne magazyny z zapasami.

### AUSTRIA.

Uroczystość „Sokoła“ czeskiego w Pradze. Przedwczoraj przybyło do Pragi z okazji dwudziestopięcioletniej uroczystości założenia czeskiego Sokoła przeszło 200 sokolów czeskich z Ameryki. Przyjęcie przybyłych gości na dworcu, których burmistrz miasta powitał, było bardzo wspaniałe. — Rada miejska wyznaczyła 2000 guldenów na przyjęcie gości; prócz tego wszystkie gmachy miejskie postanowiono przyozdobić we flagi krajowe.

### FRANCYA.

Rada gminna miasta Paryża uchwaliła 65 głosami przeciw 7, aby wydalili Siostry zakonne z ostatnich siedmiu lazaretów, w których jeszcze zajmują się pielęgnowaniem chorych. Zastąpienie Sióstr dozórczyniami świeckimi w Laricoasiere i Banjou podwyższy koszt utrzymania każdego z zakładów o 201 000 fr. Z dniem 1 stycznia 1888 ustąpić będą musiały Siostry z ostatniego szpitala, to jest z Hotelu Dieu. Naprózno wskazują konserwatywni radni miasta na to, iż przez usunięcie Sióstr z lazaretów i szpitali bieda paryska traci rocznie 4 miliony franków. Czerwony radykalizm potrzebuje agitatorów i agentów wyborczych a do tego proceduru nadawają się znakomicie mężowie i kochankowie świeckich dozórczyni, którzy na koszt ubogich i płacących podatków otrzymują wolne mieszkanie i utrzymanie z pensji swych żon, mają przeto dość czasu, aby się zabawiać agitacją polityczną.

## Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Dnia 17 czerwca zostało wyswięconych we Wrocławiu na kapłanów 36. Z tych 31 dla tutejszej a 5 dla olomunieckiej dycezyi.

— O urodzajach tegorocznych piszą, że z powodu zbytniej wilgoci bardzo w słomę się rozwinęły, w wielu miejscach zboże się pokładowo. Po dołkach woda już stała, ztąd zielska zboże zaduszą, a zwłaszcza koniczynę (krasikon).

— Z rozmaitych stron donoszą, że lato mało będzie zwierzyń. Ciągłe ulewne deszcze i częste grady zniszczyły wiele jaj kuropatwici, nazabijały młodych zajęcy, a nawet dla kotnych zajęczy były bardzo zgubne.

— Kochłowice. Podobno jest zamiarem powiększyć szkołę tutejszą, co ma kosztować 24,000 M. Czyżby to nie było lepiej, aby takową postawiono w Radoszowie, gdzie jest obecnie 170 dzieci, a do czego z czasem przyjsć musi?

— Królewska Huta. Ostatni jarmak był — jak wszyscy mówili — lichy, ale za to obfity w mających za długie palce. Pięciu takich schowano do klatki. —

— Mysłowice, 19 czerwca. Dziś odbyło się tu zgromadzenie robotników w celu założenia stowarzyszenia, mającego cel wsparcia podupadłym i pomocy potrzebującym robotnikom. Zebranie było liczne.

— Tutejsze „kółko“ rozwija się bardzo pięknie, gdyż liczy członków około 300. Nie tak dawno temu, było ich tylko kilkudziesięciu, lecz gdy tak zacny p. Szekieli, obywatel tutejszy, zajął się nim szczerze, z każdym posiedzeniem wzrasta. Z tego też poznac, że jeżeli na czele stoi zdalna, mająca poważanie i znaczenie osoba, rozwój takiego stowarzyszenia jest pewny. Przykład ten naszego „kółka“ niech posłuży za wzór i innym.

— Racibórz. Aptekarze z opolskiego wrocławskiego obwodu regencyjnego, odbyli tu zebranie dnia 7 tm. radząc nad wielu ulepszeniami i ulgami przy obecnie istniejących przepisach i rozporządzeniach jak to: co do uczni, taksy, rewizji itp.

Rusibórz, wieś rycerską w powiecie średzkim położoną, należącą do p. Grabskiego, a mającą arealu 34951 hektarów, nabył w terminie subhastacyjnym p. Pluciński, dzierżawca Trzebawia, za 200,000 marek. Wysoką cenę, jaką pan Pluciński zapłacił łomaczy średzki korespondent „Posener Ztg.“ tem, że na licytację przybyło kilku Niemców i reprezentant komisji kolonizacyjnej.

Wrocław. Znany dobrze i polskiej publiczności X. kanonik Spiske z Wrocławia który przed niedawnym czasem na ambonie tumskiej zachorował niebezpiecznie, jest już dzięki Bogu zdrow, jak to widzimy z doniesienia „Schl. Volks Ztg.“, wedle którego czcigodny prałat odprawił 7go b. m. przed posiedzeniem związku śląskich rycerzy maltańskich, żałobne nabożeństwo za spokój dusz zmarłych członków związku.

## Rozmaitości.

Miesiąc czerwiec — to pora rozkwitu róż. Kto chce mieć piękne kwiaty różane, ten niechaj nie chciwi się na jak największą ich ilość na gałązce, lecz zostawi tylko kilka, a resztę zawczasu oblamie. Pień krzaka różowego nie mając tyle kwiatów do wyżywienia, daje się tym większą ograniczoną liczbę pąków i pozwala im rozwijać się w wielkie i piękne okazy. Krzaki róż należy codziennie rewidować i niszczyć zielone gąsienice, które się wżerają w pąkówki i w czubki nowych latorośli.

Chować zapalki przed dziećmi. Coraz częstsze bywają przypadki, że dzieci bawią się zapalkami i z tego powstają pożary. Podobno już prokuratorowie wytaczają o to rodzicom procesy karne jako o podpalanie przez niedbalstwo. Uważają oni rzecz tak, jak gdyby się k'o nieostrożnie z ogniem obchodził i twierdzą, że obowiązkiem rodziców jest tak zapalki chować, aby się dzieciom do rąk nie dostały. Jeżeli tego nie robią natenczas z ich winy cgień powstaje i rodzice za dzieci odpowiadać muszą.

W bliskości miasta Szaz, sławnego wielką uprawą chmielu, skutkiem ulewnych deszczów wzbrawane wody pozalewały chmielniki i zniszczyły rośliny tak, że plon przepadł. Przeszło 300 morgów chmielników w ten sposób spustoszonych.

W Dorpacie w prowincjach nadbałtyckich, zamieszkałych przez Niemców, kurator okręgu naukowego ogłosił, że we wszystkich szkołach średnich od początku roku przyszłego zaprowadzony być ma język wykładowy rosyjski. Dyrektorowie tych szkół zostali zawiązani do przedłożenia wykazów, którzy nauczyciele będą mogli wykładać po rosyjsku. Wielkie ztąd żale po dziennikach niemieckich, a „Danziger Zeitung“ znalazła na to natychmiast wyraz charakterystyczny i rozporządzenie to nazywa z a b o j s t w e m k u l t u r y (Kulturmord).

Na ofiary pożaru teatru opery komicznej w Paryżu zebrano już przeszło 800 tysięcy franków i ofiary dotąd płyną, tak, że suma ta dojdzie w krótkce do miliona. Niektóre dzienniki francuzkie ostrzegają, aby te sumy ostrożnie rozdzielano i to pomiędzy prawdziwie potrzebujących wsparcia i ich rodziny — ogółem takich ma być około 40 — reszta to ludzie majątni, którzy wsparcia nie potrzebują.

W mieście Wernyj w Turkestanie, zniszczonym przez ostatnie trzęsienie ziemi, wydobyto dotąd z pod gruzów przeszło 800 zabitych, przypuszczają wszelako, że liczba ich jest daleko znaczniejszą. Miasto Wernyj, które przed 19 laty założył generał Kołpakowski, liczyło 3000 domów i przeszło 30 000 mieszkańców, przeważnie Rosyan. Tylko jedna trzecia część składała się z Azyatów, Polaków, nieco Niemców i żydów.

## ŻARTY.

\*\* Oficer: „Pan śmie żądać 15% za trzy miesiące? i nie zaczerwienisz się za to słowo?“ — Bankier: „Ja zmieniam pieniądze, ale nigdy farby.“

\*\* Dama na koncercie: „Gra na skrzypcach jest jednakowoż jedną z najpiękniejszych. Czy pan także grasz?“ Pan: „O tak, lecz tylko w pruskiej loteryi.“

\*\* Mysłiwiec do żony: „Bądź zdrowa moja kochana, a na wieczór ujrysz mnie z zającem.“ Żona: „To już napród wiem że zająca kupisz, kup go lepiej zaraz, gdyż wieczorem będą już same tylko wybierki.“

\*\* Pani A.: „Czy pani możesz mi polecić służącą, która u niej służyła i czy rozumie wszystko?“ — Pani B.: „O tak, ona rozumie wszystko lepiej.“

\*\* Ojciec: „Cóż to ma znaczyć, że kiedy tylko do was przybędę, zawsze się kłócicie? Pocóż się to było zenić, kiedy się wystać nie możecie?“ Córka: „Ten łotr był mi winien 100 marek, a że ich nie mogłam w żaden sposób dostać napowrót, więc go sobie wzięłam.“

## KORESPONDENCA EKSPEDYCYI.

Zamówione u nas „Poradniki lekarskie“ skoro tylko nadejdą natychmiast rozesłane zostaną, o czem także doniesiemy.



**Całkowita wyprzedaż!** **L. BERNSTEIN** Bytom, ul. dworca kolei żelaznej (Bahnhofstr.) poleca swój już od 9 mk. w skutek przeprowadzenia się, zmuszony wyprzedać. **Całkowita wyprzedaż!**

# LOTERYA

na wybudowanie Kościoła katolickiego  
w Mysłowicach

potwierdzona przez król. rejencją w Opolu.

Clągnięcie 1 Stycznia 1888.

Losów Wartość ogólnej sumy wygranych  
wygrających **4000** **20,000 mk.**

1. główna wygrana: urządzenie mieszkalne wartości **1300 mk.**
  2. główna wygrana: fortepian (skrzydło) wartości **1000 mk.**
  3. główna wygrana: pianino wartości **700 mk.**
  4. główna wygrana: srebro wartości **300 mk.**
- reszta losów po 100, 70, 50, 40, 30, 20, 10, 5, 3, 2 i 50 mk.

Komitet loteryi kościelnej.

Losów po 1,50 mk. nabyć można w Bytomiu u p. kupca Buja, w Królewskiej Hucie u p. Pinkowskiego, księgarza, u p. Nowaka, i u p. Merkla, oberżysty. W Chorzowie u p. kupca J. Paula.

**G. Piotrowski,**  
malarz

w Bytomiu (Beuthen O.S.)

narożnik ulic:  
gliwickiej i rzeźnickiej,

poleca się Wielbnemu Duchowienstwu i Szan. Publiczności do wszelkich prac dekoracyjnych przy kościołach, odnowienia i złocenia ołtarzy, ambon i t. p. Wykonuje z wielką akuratacją portrety lub takowe czyści i odwieża. Przyjmuje wreszcie wszelkie malatury pomieszczeń od zwykłych do najpiękniejszych.



po cenach jak najtańszych.

## ERNEST JAWORSKI,

Bytom, ul. Krakowska, drugi dom od rynku.

(Handel ten istnieje od roku 1858)

poleca swój wielki skład gotowych ubiorów męskich i dla chłopców, tylko z dobrej i trwałej materji, po możliwie najniższych cenach. Obstalunki na miarę wykonuje we własnym warsztacie dobrze leżące i elegancko. Dalej polecam flanele, lama, fryzy, kaszemiry, kolorowe materje na suknie, alpaka, mix, aksamit, barci an, cągi, wyspy, płótna białe, niebieskie dowlasy, fartuchy, katanu, ręczniki, chustki do okrywania, obrusy, pokrycia na podłogi, dywany itd.

**Ernest Jaworski,**

Bytom, ul. Krakowska, 2-gi dom od rynku.

Rzetelnym ludziom daję chętnie towar na spłatę.

Rzetelnym ludziom daję chętnie towar na spłatę.

## W księgarni Fr. Pinkowskiego

w Królewskiej Hucie (Königshütte) ul. Kronpryncy nr. 77

na składzie piękne obrazy, pamiątki 50 letniego jubileuszu Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII., wykonane na sposób fotograficzny w 19 farbach i drukim złożonym z 257 portretami. Wielkość obrazu 60 cnt. szerokość 75 cnt.

Cena za obraz ten tylko 3 marki.

Również polecam mój wielki skład obrazów w rozmaitych ramach, świętych figury w każdej wielkości, krzyżki z mosiądzu, cynowe, srebrne i pozłacane świeczniki, lamyki przed obraz Matki Boskiej, bropielniczki do święconej wody, różańce, medaliki, szkaplerze i krzyże dla szkół. Książki modlitwne i ku nauce, śpiewniki w pojedynczej, jak i najpiękniejszej oprawie.

Abonować tu można na wszelkie dzieła i pisma, rozumie się i „Opiekuna Katolickiego.“ Najniższe ceny, także i na odpłatę.

## Post-Bestellungs-Formular.

pro III. Quartal 1887 bestellt.

Herr

Exemplare	Benennung der Zeitung.	Abonaments-Termin.	Abonaments-Betrag,	
			M.	S.
1	„Opiekun Katolicki“ früher „Gazeta Górnoszląska.“ (Zeitungs-Preisliste pro 1887 13 Nachtrag.)	1/4 jährlich	1	

QUITTUNG.

Obige Mark. Pf.

richtig bezahlt. heute den..... ten..... 1887.

Kaiserliches Post-Amt.

## Otwarcie pracowni i składu!

Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy donoszę uniżenie, że się osiedliłem jako

←:~:~:~: malarz na porcelanie, ~:~:~:→

mając zarazem zapas porcelany. — Staraniem moim będzie przez dobrą pracę a niską cenę uzyskać łaskawe względy.

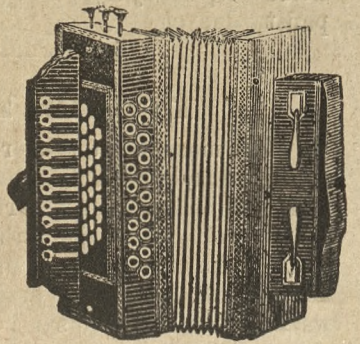
Z uszanowaniem

Bytom,

**Gustaw Paesler,**

ul. piekarska nr. 40.

malarz na porcelanie.



## Harmoniki

w różnych gatunkach mam zawsze na składzie po cenach najtańszych

**Fr. Pinkowski**

w Królewskiej Hucie, naprzeciw kościoła parafialnego.

Najlepszy sok malinowy z gór, jak i

sok cytrynowy polecam jak najtaniej.

**Dr. Wenzlik,**

fabryka kunszt. wód min. jako to: seltru, wody sodowej i t. p.

Bytom, ul. gymnazyalna.

## INSTYTUT

dla cierpiących

na zęby i usta.

Gliwice ul. dworca kol. żel. (Bahnhofstr. No 9. L.)

Wyrwanie zębów i leczenie darmo! Bardzo tanio za czyszczenie i mineralne plombowanie zębów. Zęby sztuczne wykonuje się w 3 godzinach.

**Driesen,**

meryk. prakt. artyst. zębów.

## Wino węgierskie

cierpkie, łagodne i słodkie poleca flaszkę po 1,50 1,80 2,00 marki.

**Henryk Krist**

w Bytomiu G. S.

naprzeciw starego katolickiego kościoła farnego.

## Dla budujących!

Z dniem 1 czerwca tego roku będzie można nabyć dobrze wypaloną

cegłę

w Lipinach po jak najtańszej cenie. — Zgłaszać można się już do

**Józ. Rotter**

mistrza stolarskiego przy farze w Lipinach.

## Polecam:

najlepszy twardy cukier bez papieru ważony funt - - - 0,30 M.  
najpiękniejszą białą farynę 0,28 „  
Jawa kawę - - - - - 1,40 „  
Perl kawę - - - - - 1,40 „  
Cygoryą żółtą, zieloną i czerwoną ciężką paczkę 0,15 „  
Mydło, dobrze suche ważone - - - - - 0,30 „  
mydło II. gat - - - - - 0,25 „  
najlepsza soda - - - - - 0,6 „  
najlep. krochmal ryż - - - 0,25 „  
Presówkę - - - - - 1, - „  
dobre cygary po różn. cenach, petryoli amerykański - 0,14 „  
Rzetelna waga, dobry towar, oraz skora usługa. Proszę o łaskawe względy.

**Henryk Krist**

w Bytomiu, G. S. (Beuthen O.S.) naprzeciw starego katolickiego kościoła farnego.

## !DLA UWAGI!

Nasze wiele razy premiiowane, urzędowo podszukane ogniotrwałe

## Papy na dachy

bywają brane do pierwszej klasy ogniówki dla twardości przykrycia. Świadectwa wystawione przez powagi budownicze o wybornym naszym fabrykacie są do usług, jak również i świadectwa urzędowe. Trzeba zważać przy kupnie papy na pokrycia dachów aby była etykieta naszej firmy, a będzie do dostania na Górnym Ślązku u wielu kupców.

Na Bytom i okolice ma także na składzie **Fr. Letzel** kupiec.

**Georg Friedrich & Co.**  
Wrocław. Fabryka papy na dachy.